

JÓZEF A. DOBROWOLSKI

ATHEISMUS TRWMPHATUS TOMASZA CAMPANELLI

Jan Dominik Campanella urodził się 5 września 1568 roku w małym miasteczku Stilo w słonecznej Kalabrii, w ubogiej rodzinie. Rodzice jego Hieronim i Katarzyna Mortello, widząc duże zdolności swojego syna, oddali go do zakonu dominikańskiego w Neapolu. Wkrótce w roku 1582 Jan Dominik przybrał zakonne imię Tomasza, pod którym przeszedł do historii jako Tommaso lub Thomas Campanella. U dominikanów ukończył filozofię i teologię. Dla pogłębienia studiów udał się w końcu 1585 lub na początku 1586 roku do Nicastro, stamtąd zaś do Cosenzy. Tutaj poznał i zaprzyjaźnił się z materialistą i empirykiem Bernardino Telesio (1599—1588), którego pozostał wiernym uczniem. Szczególnie urzekła młodego myśliciela antyscholastyczna koncepcja filozofii przyrody B. Telesia wyłożona w *De rerum natura inxta propria principia*. Dzieło to wydane w całości w Neapolu w roku 1586, zostało wznowione przez V. Spampinato w trzynomowym wydaniu krytycznym: tom I obejmuje księgi 1—3 (Modena 1910), tom II obejmuje księgi 4—6 (Genewa 1913), tom III księgi 7—9 (Rzym 1923).

Pierwsze podejrzenia o herezję Campanella wzbudził pracą pt. *Filozofia zmysłami dowiedziona (Philosophia sensibus demonstrata*. Neapol 1591). Doszło do procesu inkwizycyjnego, na którym Campanella *wyprzysiął się herezji*, co umożliwiło mu zwolnienie z aresztu i podróż do Padwy — ówczesnej stolicy wybitnych mężów nauki. W Padwie przebywał do chwili kolejnego aresztowania, które miało miejsce w 1594 roku¹. Inkwizycja padewska wytoczyła Campanelli drugi proces i wydała wyrok surowy, skazujący filozofa na czteroletnie więzienie. I chociaż Campanella z wielu fałszywych zarzutów wyszedł zwycięsko (m. in. przypisywano mu autorstwo anonimowego traktatu *De tribus impostoribus*, który w rzeczywistości został napisany znacznie wcześniej), to cień tych zarzutów prześladować go będzie przez całe życie.

¹ Por. L. Firpo: *Appunti campanelliani, XXV: Storia di un furto*. „Giornale critico della filosofia italiana”, XXXV (1956), s. 545—546 i T. Campanella: *Tutte le opere*. T. I. Milano 1954, s. LXXIX—LXX.

Po wyjściu z więzienia T. Campanella niedługo cieszył się wolnością, bowiem już 6 września 1599 roku został ponownie aresztowany i skazany na bezterminowe więzienie. Tym razem sądzony był za udział w spisku przygotowującym powstanie Włochów przeciwko panowaniu Hiszpanii, lecz na procesie dołączono zarzuty natury teologiczno-filozoficznej. Władze hiszpańskie zarzucały uwięzionemu myślicielowi głoszenie poglądu negującego istnienie Boga i Trójcy św., a także to, że miał twierdzić, iż zna inną religię lepszą od chrześcijańskiej. Na podstawie znalezionej rękopisu *De sensu rerum et magia* zarzucano mu także wyznawanie doktryny sprzecznej z nauką Kościoła o obecności Chrystusa w eucharystii i o nieśmiertelności duszy ludzkiej. Wspomniany rękopis powstał pod wpływem słynnego dzieła *Magiae naturalis libri viginti...* (Neapol 1589) — G. B. Della Porty (1535—1615). Della Portę, wielkiego maga i przyrodnika poznał Campanella podczas swego pobytu w Wenecji w 1592 roku. Kontakty między obu myślicielami stały się częste, gdy autor *Państwa Słońca* po wyjściu z więzienia w Padwie przebywał przez blisko dwa lata w Neapolu. Owocem przyjaźni był właśnie ów rękopis *O znaczeniu rzeczy i magii ksiąg cztery*, wydrukowany w Paryżu w 1636 roku².

Tomasz Campanella nie zniechęcał się trudnościami. Nie przerażały go ani ciężkie warunki więzienne, ani brak nadziei na wyjście na wolność. Myląc czujność dozorców pisał rozprawy i listy, niektóre z nich — zwłaszcza pisma polemiczne — zainteresowały kardynałów i władców świeckich. Więzień stawał się coraz bardziej sławny, do celi zaczęli przychodzić wysłannicy papieża i książąt z prośbą o traktaty polityczne i filozoficzne. Ale rozgłos nie spowodował odwołania wyroku, przyczynił się jedynie do zdecydowanej poprawy więziennych warunków. Campanella mury więzienne opuścił dopiero w 1626 roku w wyniku interwencji papieża Urbana VIII, a w jesieni 1634 roku przedostał się do Francji, gdzie spotkał się z dużą życzliwością ze strony króla Ludwika XIII i kadyńa Richelieu. Obaj politycy, król i wielki dostojnik kościelny zapewнили autorowi *Civitas Solis* stałe wynagrodzenie i względną, swobodę twórczą. Campanella z całą pasją przystąpił do pisania, czyniąc jednocześnie starania o wydrukowanie napisanych wcześniej,

² Idea wykorzystania możliwości poznawczych nauki (magii naturalnej) dla uporządkowania człowiekowi przyrody, jaka powstała w dyskusjach z G. B. Della Portą, uwidacznia się we wszystkich dziełach Campanelli. W opublikowanej w języku angielskim książce D. P. Walkera: *Spiritual and Demonie Magic from Ficino to Campanella* (Londyn 1958), Campanella postawiony jest w jednym szeregu z głównymi magami XV—XVII wieku. Zob. także É. N a m e r: *La philosophie italienne*. Paris 1970, s. 48 oraz N. Abbagnano: *Storia della filosofia*. Vol. 2; *Filosofia del Rinascimento*. Torino 1966, s. 125—126.

a obecnie uzupełnionych i poprawionych dzieł. Dzięki poparciu możnych francuskich protektoratów udało mu się wydrukować m. in. mało znany i kontrowersyjny traktat pt. *Atheismus Triumphatus*³.

We Francji przebywał Campanella zaledwie przez pięć lat. Nadwyrężone przeszło dwudziestosiedmioletnim więzieniem zdrowie przypominało o sobie. Po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, 21 maja 1639 roku zgasało na zawsze życie filozofa, wypełnione intensywną pracą i cierpieniem. Oprócz *Państwa Słońca* (przetłumaczonego niemal na wszystkie języki europejskie) pozostawił po sobie około 30 tysięcy stron różnych rozpraw filozoficznych. Z ciekawszych prac (listów) o charakterze astrologicznym zachował się horoskop napisany przez Campanellę w 1636 roku dla następcy tronu francuskiego — Ludwika XIV. Warto wiedzieć, że Campanella napisał także wiele wierszy (po łacinie i po włosku), których treść była przedmiotem studiów historyków filozofii i myśli społecznej. W większości swych poetyckich utworów powtarza, że przyszedł na świat, aby zwalczać trzy największe zła: *tyranię, sofistykę i obłudę*. Przez *tyranię* Campanella rozumiał hiszpańskiego monarchę z całą jego machiną administracyjno-społeczną zniewalającą naród włoski; przez *sofistykę* — scholastykę i filozofię arystotelowsko-tomistyczną. Terminem *obłuda* wielki utopista nazywał moralizatorskie kazania ksiąząt Kościoła, których wystawny tryb życia stał w wyraźnej kolizji z tym, co głosili z ambon.

W języku polskim napisano bardzo wiele prac o Campanelli, spośród których chciałbym wymienić najważniejsze. Pierwszy większy artykuł wraz z własnym przekładem sonetu Campanelli o Polsce opublikował w 1847 roku L. S. (poeta Lucjan Siemieński — J. D.): *Campanella i sonet jego o Polsce*. W roku 1873 wydrukowano we Lwowie książkę B. Limanowskiego pt. *Dwaj znakomici komuniści, Tomasz Morus i Tomasz Campanella i ich systemy: Utopia i państwo słoneczne*. W naszym stuleciu Aleksander Świętochowski pisze o Campanelli w pracy *Utopia w rozwoju historycznym* (Warszawa 1910, s. 55—70). W Lublinie opublikowano w 1929 ilustrowaną encyklopedię pod redakcją H. Halperna i A. Żbikowskiego, w której na stronach 69—70 pod hasłem *Zarys dziejów ateizmu* zamieszczono rozdział o Campanelli.

W latach 1963—1973 ukazało się w Polsce kilka interesujących źródłowych prac o Campanelli napisanych pod kierunkiem naukowym

³ Posługuję się tutaj wydaniem paryskim z 1636 roku. Wydawca, T. D u b r a y wydrukował *Atheismus Triumphatus* w jednym tomie razem z dwoma traktatami: 1. *De gentilismo non retinendo...*; 2. *Disputatio contra Murmurantes citra ultra montes...*

Andrzeja Nowickiego, założyciela i kierownika Wrocławskiego Ośrodka Studiów nad filozofią włoskiego Odrodzenia⁴. Z tego okresu na uwagę zasługują m. in. opracowania Franciszka Pająka: *Stare druki Campanelli w Polsce* („Euhemer” 1986, nr 5, s. 29—43); *400 rocznica urodzin Tomasza Campanelli* („Euhemer” 1968, nr 3—4, s. 3—14); *Z dziejów recepcji poglądów Campanelli w Polsce* („Acta Univ. Wratislaviensis” nr 78, Prace Filozoficzne nr IV, Wrocław 1968, s. 95—131).

Spośród dzieł obcojęzycznych poświęconych omówieniu całokształtu twórczości Campanelli, niezwykle cenne są fundamentalne prace najwybitniejszego badacza Campanelli w skali światowej — Luigi Firpo. Spośród innych opracowań na szczególną uwagę zasługuje książka Leona Blanchet: *Campanella* (Paris 1920). Na temat Campanelli istnieje olbrzymia literatura, głównie w językach włoskim i francuskim. Niestety dostęp do tej literatury, a przynajmniej do jej części, jest u nas możliwy tylko dla wąskiej grupy specjalistów.

Autorzy książek o myśli filozoficzno-społecznej Campanelli niesłusznie pomijali jedno z jego dzieł — *Atheismus Triumphatus*. Pierwsze wydanie *Ateizmu Zwycięzonego* (dzieło obejmuje 252 strony i składa się z 19 rozdziałów) ukazało się w 1631 roku w Rzymie (2 wyd., Paryż 1636) pod pełnym tytułem: *Atheismus Triumphatus seu reductio ad Religionem per scientiarum veritates* i jak dotąd, nie zostało przetłumaczone na żaden z języków nowożytnych. Dopiero w 1920 roku Fritz Mauthner po raz pierwszy obszernie zreferował treść *Atheismus*⁵. Po II wojnie światowej problematykę filozofii, religii (ateizmu) Campanelli podjął włoski historyk filozofii Romano Americo w rozprawie pt. *Sulla redazione primitiva dell' Atheismus Triumphatus del Campanella (O pierwszej wersji „Atheismus Triumphatus” Campanelli)*, opublikowanej w „Rivista di Filosofia Neo-scholastica” (1955, s. 154—163).

W Polsce na materialistyczny charakter *Atheismus Triumphatus* i jego znaczenie dla rozwoju nowożytnego materializmu i racjonalizmu zwrócił uwagę Andrzej Nowicki. Z inicjatywy A. Nowickiego wydrukowano polski przekład fragmentów (rozdz. 1, 2, 7, według wyd. z 1636 roku) omawianego dzieła⁶. Maszynopis przekładu znajduje się w Bibliotece Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Warszawskiego (sygn.

⁴ Pod kierunkiem naukowym A. Nowickiego zostały wówczas napisane (o Campanelli) dwie prace magisterskie i jedna doktorska. Zob. *Bibliografia prac Wrocławskiego Ośrodka Studiów nad filozofią włoskiego Odrodzenia*. Warszawa 1971.

⁵ Zob. F. Mauthner: *Der Atheismus und seine geschichte. im Abendlande*. T. 2, Stuttgart 1921.

⁶ Zob. *Filozofowie o religii (Polskie Towarzystwo Religioznawcze). Rozprawy i materiały*. Warszawa 1960, nr 2.

14083 B. W. F., 1956, s. 1—88). Jak ustalił F. Pająk, polskie biblioteki posiadają 10 egzemplarzy *Ateizmu*. Posiadaczami dwóch — wydanie 1631 — są Biblioteka Jagiellońska i Biblioteka KUL w Lublinie. Egzemplarze wydania paryskiego z 1636 roku znajdują się w następujących bibliotekach: w Bibliotece PAN w Gdańsku, Bibliotece Jagiellońskiej po dwa, oraz w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie, Bibliotece Uniwersyteckiej w Toruniu, w Bibliotece Uniwersytetu Wrocławskiego i w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Szczecinie.

W swoich publikacjach A. Nowicki polemizował z tymi historykami Renesansu, którzy w dziełach czołowych przedstawiciele renesansowej filozofii przyrody nie chcieli dostrzec materializmu i ateizmu, a dopatrywali się w nich jedynie postawy krytycznej wobec panujących wówczas poglądów. Jak wiemy spór nie został ostatecznie rozstrzygnięty. Dziś nadal wielu badaczy myśli filozoficznej XV i XVI stulecia uważa, że Campanella nie był materialistą i ateistą, lecz że krytykowanej przez siebie religijnej ortodoksji (chrześcijańskiej — J. D.), przeciwstawiał *de facto* koncepcje panteistyczne, bądź różne odmiany teizmu.

Interpretacja filozoficznego stanowiska Campanelli wobec religii bywała i jest najczęściej stronnicza, zależna od poglądów autora opracowania. Stąd też można spotkać się z uproszczeniami i skrajnymi uogólnieniami treści *Ateizmu*. Na przykład badacze o orientacji antimaterialistycznej sądzili, że Campanella wyrzekł się swego młodzieńczego ateizmu i przeszedł na pozycję kontrreformacji. Inni zaś twierdzą, że Campanella pozostał ateistą i że jego dzieło powinno nosić raczej tytuł *Atheismus Triumphans — Ateizm Zwycięski*. Powołują się przy tym na krypto-materializm, a czasem także na krypto-ateizm zawarty w tymże dziele. Myślę, że jest to spostrzeżenie trafne. Należy bowiem pamiętać, że *Ateizm* pisał Campanella w warunkach, które zmuszały go do osłabienia i tuszowania wątków ateistycznych. W liście do Galileusza znajduje się takie zdanie: *Napisałem jakby szyfrem, lecz moi uczniowie znają tajemnicę (scrissi quasi per cifra, ma i miei discepoli sanno il mistero)*⁷. Wymownie też świadczy graficzna różnica w tekście. Teologiczne kontrargumenty — w przeciwieństwie do tekstu zasadniczego — wydrukowane zostały na marginesie mniejszymi czcionkami. W podtytule pierwszego rozdziału Campanella podaje, że ową kontrargumentację dopisał na polecenie swoich przełożonych: *Apposito responsiuncularum ibidem inssu Superiorum*.

Jednakże rozszyfrowanie treści ukrytej, wydobywanie jej spod tego,

⁷ Fragmenty *Listu Campanelli do Galileusza* (napisanego w więzieniu 13 stycznia 1611 r.) opublikował w przekładzie polskim A. Nowicki, w: *Filozofia włoskiego Odrodzenia*. Warszawa 1967, s. 356—363.

co było konieczne dla mistyfikacji, nie jest zbyt łatwe, i w rezultacie nie można z całą pewnością stwierdzić, że Campanella umyślnie nadał dziełu formę traktatu skierowanego przeciw ateizmowi. Dodatkową trudność w rozszyfrowaniu prawdziwych intencji sprawia fakt przekształcenia przez C a m p a n e l l e materializmu Telesia w zbliżony do koncepcji B r u n a panpsychizm. Po wstępnej lekturze odnosi się nawet wrażenie, że *Ateizm* jest próbą apologii religii chrześcijańskiej, ściślej — rzymskokatolickiej. Mimo to dość szybko zorientowano się, iż traktat ten nie neguje i nie zwycięża ateizmu, jak sugeruje tytuł. Dołączone przez C a m p a n e l l e kontrargumenty wydawały się Świętemu Officium mniej przekonujące od argumentów materialistyczno-ateistycznych.

Czegoż tak bardzo obawiały się ówczesne władze kościelne, wydając zakaz dalszego drukowania *Ateizmu*?

Moim zdaniem mogły być trzy powody do obaw. Jednym z nich — najważniejszym — jest szerokie rozwinięcie w *Ateizmie* renesansowej krytyki religii, postulującej badanie prawdziwości dogmatów chrześcijaństwa poprzez porównywanie ich z doktrynami innych głównych religii świata. Drugi powód to śmiała obrona wolności badań naukowych. Trzecim powodem cofnięcia zgody na dalszy druk *Ateizmu* były zapewne typowo nowożytne rozważania Campanelli o potęgze rozumu ludzkiego, której dowodem są osiągnięcia nauki i techniki.

Campanella w przeciwieństwie do teologów terminem *religio* określał nie tylko religię chrześcijańską, lecz używał go (zamiennie z terminem *lex*) w odniesieniu do wszystkich religii: mojżeszowej, mahomekańskiej, pogańskiej. Zdaniem Campanelli każda religia pełni przede wszystkim funkcję prawa (*religio = lex*), prawa nadanego ludowi przez jego twórcę, np. przez Mojżesza (*lex Moysi*), Chrystusa (*lex Christi*), Mahometa (*lex Mahomettana*). W toku analizy porównawczej chrześcijaństwa z mozaizmem i islamem usiłował znaleźć *religię prawdziwą*, tzn. taką doktrynę, która posiada cechy nadprzyrodzoności z racji faktycznego przekazania jej przez Boga. Która ze znanych nam religii — stawia Campanella pytanie — jest *religią prawdziwą*?⁸ Za prawdziwością i nadnaturalnością religii chrześcijańskiej, stwierdza, nie może przemawiać fakt 1600 lat jej istnienia, ponieważ inne religie trwały, bądź trwają dłużej, jak na przykład religia Jowisza (*religia Iovis*), która trwała 2000 lat; mozaizm zaś istnieje od 3200 lat, czyli dwukrotnie dłużej niż chrześcijańska. Przyczyny ich genezy i trwania próbował tłumaczyć prawami naturalnymi, jakie istnieją we wszechświecie.

Przeciwko religiom w ogóle, a religii chrześcijańskiej w szczególności.

⁸ *Quae verior Religio Judaica ne, an Mahomettana, an Christiana?* W: *Atheismus Triumphatus*, op. cit, s. 215.

wysunął Campanella 22 argumenty. Oto niektóre z nich (podaję według kolejności wymienienia w *Ateizmie*):

1. Istnieje wielka ilość zwalczających się wzajemnie religii, sekt, herezji, sprzecznych poglądów teologicznych i filozoficznych. Skąd zatem możemy mieć pewność, że akurat jedna z nich (przez nas wybrana) jest prawdziwą?

3. Jeżeli chrześcijanin powie, że pozostałe religie i ich cuda są kłamstwem, to nie wolno mu zapominać, że to samo mówią o chrześcijaństwie wyznawcy (i kapłani) religii niechrześcijańskiej (...) Anonimowy zaś autor traktatu *O trzech oszustach* wykazał, że trzy religie: Mojżesza, Chrystusa i Mahometa są do siebie podobne jak trzy pierścienie robione na tę samą miarę⁹.

14. Dlaczego Bóg zezwala na szerzenie się zła i dlaczego Opatrzność Boża dopuszcza ciągłe zarazy, głód, herezje i schizmy? Jeżeli Bóg jest nieskończenie dobry i wszechmocny, to dlaczego nie usuwa przyczyny zła? (...) W religii chrześcijańskiej czcigodni kapłani podobni są do Cyganów, którzy zachęcają wiernych do patrzenia w niebo, a sami opróżniają patrzącym sakiewki. Tak czynią bonzowie, marabuci, bramini i inni. Nic więc dziwnego, iż wzbudzają podejrzenie, że sami nie wierzą w to, o czym tak zawzięcie opowiadają w kazaniach i moralnych naukach. Oszukują nas, aby ciągnąć dla siebie jak najwięksi zyski.

20 . Nieszczęścia i różne przykrości częściej dotyczą dobrych niż złych, dlatego wielu ludzi przeczy istnieniu Boga i Bożej Opatrzności. Niedorzecznością wydaje się być, by istota najwyższa i najlepsza ustawicznie nękała swoich przyjaciół, a wrogom zsyłała szczęście i radość¹⁰.

Filozoficzną refleksję nad sprawami religii zakończył Campanella charakterystycznym stwierdzeniem: *Różne wierzenia religijne osądziłem ja, nie jako ja, lecz jako rozum ludzkości*. Ten zwrot: *Intellectus humanus omnes religiones recensui (examinavi)* powtarza w *Ateizmie* wielokrotnie, prawdopodobnie dla podkreślenia obiektywności i naukowości swoich dociekań w kwestii wierzeń religijnych. Sam rzeczywiście zajął postawę bezstronnego badacza i filozofa, którego celem jest zmusić czytelnika do zastanowienia nad tym, dlaczego *wierzy we wszystko to, co mu przedkłada jego religia lub sekta*. Zestawiając różne kontrowersyjne osądy o religiach, poddał krytyce takie myślenie, które dąży do tego, by wyprowadzić pewność o Bogu z widzialnego świata. Zdaniem Campanelli wszelkie dowodzenie istnienia Boga z widzialnego świata zakłada z góry to, co zamierza wykazać. Racjonalna teologia nie potrafi również odślonić głębiej

⁹ ... *inter legem Christi, Moysis, Mahomettis, qua eadem signa habent, uti tress annuli eonsimillimi*. W: *Atheismus Triumphatus*, op. cit., s. 13.

¹⁰ Por. *ibidem*, s. 14—19 i 144.

tajemnicy natury i Boga i nie jest w stanie rozwiązać sprzeczności między wszechmocą Boga a istnieniem zła w świecie. Nie wyjaśnia też problemu cierpienia zwierząt.

W szukaniu śladów Boga w świecie oparł się Campanella najpierw na naturalnym rozumie greckich filozofów, potem na rozumie *oświeconym* wiarą klasyków chrześcijańskiej myśli filozoficznej, w końcu na rozumie najwybitniejszych przyrodników. W podrozdziale *De caeremonialibus* (*Ateizm*, s. 120) jako *rozum ludzki* analizuje zewnętrzny, demonstracyjny kult Boga w postaci modłów, ceremonii liturgicznych itp. Stwierdza, że ceremonie w kościołach mają tylu zwolenników, ilu jest krytyków. Tym drugim trudno pojąć dogmat o eucharystii i o narodzeniu Chrystusa z dziewicy. Raz jeszcze podkreśla, że religia chrześcijańska nie jest religią oryginalną. To, co w niej jest cenne, zostało zapożyczony z religii Żydów i starożytnych Egipcjan. Prawodawcy, aby panować nad ludem, pisze Campanella na innej stronie, stwarzali mit o swym boskim posłannictwie. Falszywe cuda, jakie czynili, miały potwierdzić ich boskość. Tymczasem byli oni *zwykłymi i przebiegłymi zmyślacami postępującymi się fałszywą nauką dla wzruszenia tłumów*¹¹.

Podobnie jak G. Bruno (1548—1600) i G. C. Vanini (1585—1619) Campanella podkreślał społeczną funkcję każdej religii. Najostrzej krytykował tych, którzy posługują się religią jako narzędziem rządzenia. Nie wierzą oni — pisał w jednym ze swych listów — ani w *Biblię*, ani w *Ewangelię*, ani w *Koran*, ani Lutrowi, ani papieżowi, chyba że przynosi to jakąś korzyść¹². W rozdziale pierwszym *Ateizmu* doszedł do przekonania, że wszystkich ludzi — niezależnie od tego, jaką religię wyznają — można podzielić na sześć zasadniczych kategorii.

Do pierwszej — najliczniejszej — należą ci, którzy *urodziwszy się w jakiejś religii, wierzą we wszystko, co im ona podaje nie doszukując się w niej żadnych dowodów przeciwnych...* Do drugiej kategorii, wedle Campanelli, należą ci, którzy *nie szukają prawdy, ponieważ korzystnym jest dla nich wierzyć religii, w której się urodzili* — dlatego ludzie ci wbrew naturze wyżej cenią zysk niż rozum, i z chwilą upadku panującego lub dla fortuny, zmieniają swoje wyznanie. Trzecią kategorię stanowią ci, którzy *nie badają racji przeciwnych swojej wierze z powodu obawy przed tymi, którzy jej bronią mieczem i trybunałami*; gdy przyczyna strachu minie — tracą wiarę i zapominają o religii. Do czwartej należą ateści, według których *religia jest narzędziem pomocnym dla zachowania określonego porządku społecznego*. Do piątej kategorii zaliczył Campanella filozofów. Ze względu na bezinteresowność głoszonej nauki, na ho-

¹¹ Por. T. Campanella: *Lettere*. Bari 1927, s. 67 i 103.

¹² Ibidem, s. 103.

norowym miejscu stawia Sokratesa i Telezjusza. Jeśli po śmierci istnieje biblijny raj, to według Campanelli powinni się w nim znaleźć właśnie *działający ze szlachetnych pobudek filozofowie*. I wreszcie szóstą, odrębną kategorię stanowią ludzie zakłamanymi i obłudni. Ludzie ci kierując się wyłącznie własnym interesem, *udają pobożnych, Bogu składają ofiary, w kościele odkrywają głowy i szepczą modlitwy; o ile jednak zarysuje się przed nimi możliwość osiągnięcia większej korzyści i przyjemności, wówczas chętnie rezygnują z nie przynoszącej zysku religii*.

Ta interesująca próba historycznego i — rzec by się chciało — socjologicznego spojrzenia na religię dokonana w *Ateizmie*, świadczy o niewątpliwie krytycznym stosunku Tomasza Campanelli do wszystkich religii, z chrześcijańską włącznie. Studiując *Atheismus Triumphatus*, szczególnie rozdziały, gdzie chrześcijaństwo zostało zdegradowane do stopnia *lex humana* i postawione na jednej płaszczyźnie z innymi religiami, odnosi się wrażenie, że piszący był materialistą i racjonalistą przekonanym o słuszności naturalistycznego i rozumowego wyjaśnienia *nadprzyrodzonych zjawisk*.

Przeprowadzona przez Tomasza Campanellę krytyczna ocena społecznej funkcji religii i religijnych motywacji ludzkiego działania, łączyła się z postulatami śmiałych reform społecznych. Działalność pisarską tego wielkiego włoskiego myśliciela ożywiało stałe dążenie do przewycięzania tradycyjnej tezy głoszonej m. in. przez G. B r u n a, że natura narzuciła wszechświatu hierarchie i różnice, dzieląc wszechświat na rzeczy większe i mniejsze, i to nie tylko poza nami, ale i w nas samych, w *samej naszej substancji*¹³. Był przeświadczony, że hierarchia władz umysłowych utożsamiana z porządkiem wszechświata, nie sankcjonuje konieczności nieuniknionego dualizmu klas i stanów. Myśl o pilnej potrzebie przekształcenia (naprawy) społecznych struktur przewija się we wszystkich jego dziełach, niezależnie od tematu głównego¹⁴.

Szkoda, że *Atheismus Triumphatus* znany jest tylko wąskiej grupie polskich historyków filozofii. Dobrze byłoby trafić z nim do szerszego kręgu czytelników, przede wszystkim do każdego młodego pracownika naukowo-dydaktycznego zajmującego się profesjonalnie nauczaniem filozofii, a także do rąk nauczycieli religioznawstwa i propedeutyki filozofii.

¹³ Por. F. Battaglia: *La filosofia del lavoro*. Bologna 1951, s. 92.

¹⁴ Por. m. in. B. Suchodolski: *Narodziny nowożytnej filozofii człowieka*. Warszawa 1968, s. 565 i n. (rozdz. XII: *Tomasz Campella o społeczną naprawę królestwa ludzi*).